

Krzysztof Wąż*

POGLĄDY NASTOLATKÓW NA TEMAT PROKREACJI

Decyzja o rozpoczęciu współżycia płciowego powinna łączyć się z osiągnięciem pełnej dojrzałości nie tylko tej biologicznej, ale również psychicznej i społecznej. Tylko wtedy, decydując się na ten krok, młodzi ludzie będą pamiętać, że ta decyzja wiąże się z podjęciem odpowiedzialności za drugiego człowieka, szacunkiem dla partnera, a także zdolnością kontrolowania swoich zachowań i emocji oraz pełną świadomością wszelkich konsekwencji podejmowanych aktów seksualnych. Aktywności seksualnej powinna towarzyszyć wzajemna miłość, dojrzałość psychiczna, zgodność z systemem wartości.

Tymczasem rzeczywiste motywy rozpoczęcia aktywności seksualnej trudno pogodzić z postawą odpowiedzialności. Z. Izdebski, na podstawie swoich badań, twierdzi, iż u chłopców są to najczęściej: potrzeba biologiczna objawiająca się silnym popędem seksualnym, miłość i fascynacja drugą osobą, ciekawość, wpływy kulturowe. U dziewcząt natomiast na decyzję o rozpoczęciu współżycia wpływają przede wszystkim: uczucie — gotowość okazania miłości swojemu chłopakowi i napięcie seksualne — choć znacznie mniejsze niż u chłopców (Izdebski, Ostrowska 2003).

Podobny obraz motywacji związanej z inicjacją seksualną odnajdujemy w wypowiedziach Zbigniewa Lwa-Starowicza. Według niego, u młodych mężczyzn podejmowanie życia płciowego najczęściej łączy się z: ciekawością, potrzebą bycia dorosłym, rozładowaniem napięcia seksualnego. U partnerki szukają głównie uzyskania jej zgody oraz atrakcyjności biologicznej. Uczucia dziewczyny, następstwa psychiczne powstające u niej wskutek rozpoczęcia współżycia są poza zasięgiem wyobraźni i myślenia partnera. Dla młodych chłopców często liczy się sam biologiczny seks, poczucie prestiżu wobec kolegów, przekonanie o swojej dorosłości i podbudowa własnej wartości. Inaczej wygląda inicjacja seksualna w przypadku dojrzewających dziewcząt. Najczęściej ma pozaseksualne motywy. Ich erotyzm rozwija się później i presja biologiczna jest mniejsza lub nawet nie występują biologiczne napięcia.

*Krzysztof Wąż – pedagog, pracownik Poradni Młodzieżowej Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Oczywiście, dla nich także motywem może być ciekawość, potrzeba bycia dorosłą, pragnienie zatrzymania przy sobie sympatii. Oddanie często utożsamiają z „dowodem swojej miłości” (Lew-Starowicz 1987).

Młodzi ludzie coraz wcześniej rozpoczynają życie płciowe. Średnia wieku inicjacji seksualnej wyniosła w badaniach Z. Izdebskiego z roku 2005 – 18,42 lat, przy czym najniższy wiek inicjacji wskazany przez respondentów to 8 lat, zaś najwyższy – 31 lat. Podobnie jak we wcześniejszych latach, zaobserwowano istotną różnicę między średnim wiekiem inicjacji u mężczyzn (18,08) i u kobiet (18,82). Średni wiek rozpoczęcia życia płciowego obniżył się w stosunku do lat poprzednich. W roku 1997 wynosił on 18,43 dla mężczyzn, a 19,34 dla kobiet. W 2001 roku średnie wynosiły odpowiednio 18,32 i 19,12 lat (Izdebski 2006). Dane na temat wczesnej inicjacji seksualnej odnajdujemy w relacjach z badań B. Woynarowskiej (Woynarowska 2006). Wykazały one, że wśród uczniów III klasy gimnazjum stosunek płciowy odbyło już 20,9% chłopców i 9,2% dziewcząt. Średni wiek inicjacji seksualnej w tej zbiorowości wynosił u chłopców 14,1 lat, u dziewcząt 14,7 lat.

Istnieje wiele czynników, które w znaczny sposób przyczyniają się do wczesnej inicjacji. Należy do nich zażywanie narkotyków, palenie papierosów, picie alkoholu. Jednak w największym stopniu wpływa stosunek do religii. Najwcześniej inicjację podejmują osoby niewierzące (Izdebski, Ostrowska 2003).

Wczesnej inicjacji nie towarzyszy powszechne stosowanie antykoncepcji. Wśród młodzieży aktywnej seksualnie, w czasie ostatniego stosunku płciowego 27% badanych nie stosowało żadnej metody zapobiegania ciąży, w tym także prezerwatyw (Woynarowska 2006). Z innych badań wynika, iż wśród osób, które inicjowały seksualnie tylko 57% zawsze zabezpiecza się podczas stosunków płciowych. Niemal trzech na czterech respondentów (72%) deklaruje, że podczas pierwszego stosunku seksualnego użyło prezerwatywy. Następnie 23% wskazuje na stosunek przerywany, a 10% na tabletki antykoncepcyjne (Izdebski 2006).

Zbyt wczesne i nieodpowiedzialne podejmowanie współżycia seksualnego, a także brak wiedzy z zakresu antykoncepcji, niosą za sobą liczne negatywne konsekwencje. Jedną z nich są ciąży nastolatek. W Polsce problem ten trudno uznać za zjawisko marginalne. W 2004 roku na 356 131 żywych urodzeń dzieci, w 20 502 przypadkach matkami były dziewczęta, które w momencie porodu nie przekroczyły 19 roku życia (dane GUS). Czyli młodociane matki, tj. dziewczęta, które zaszły w ciążę przed ukończeniem 18 roku życia, stanowiły 5,8% wszystkich kobiet rodzących dzieci w tym okresie. Są to dane oficjalne i trudno oszacować, ile zostało wykonanych nielegalnych aborcji w tej grupie wiekowej. Wiemy jednak, że nastolatki

decydują się czasami na zabieg, nierzadko za przyzwoleniem swych rodziców, bądź też bez ich wiedzy. Tak więc liczba ciąż osób niepełnoletnich jest z pewnością wyższa niż liczba urodzeń żywych wskazywana w źródłach oficjalnych. Statystyka nie oddaje, oczywiście, w pełni dramatyzmu sytuacji. Ciąża i poród nastolatki, ale również ojcostwo nastolatka to zawsze osobista tragedia dla nich i dla ich rodziny.

W świetle przytoczonych danych, ważnym zadaniem jawi się efektywna edukacja seksualna, zwłaszcza że raport Światowej Organizacji Zdrowia z 1997 r. „Wpływ edukacji seksualnej na zachowania młodych ludzi” wskazuje m.in., że dobrej jakości programy edukacyjne pomagają opóźnić wiek inicjacji seksualnej, ochronić młodzież przed chorobami przenoszonymi drogą płciową oraz przed zajściem w niepożądaną ciążę. Edukacja trwa przez całe życie. I chociaż znaczącą rolę powinna odgrywać w niej rodzina, to często rodzice nie potrafią lub nie czują się na siłach, by w odpowiednim czasie i w odpowiedni sposób rozmawiać z dziećmi na te, niejednokrotnie trudne dla nich, tematy. Tym większa rola w tym zakresie przypada edukacji szkolnej.

Podczas konferencji ONZ na rzecz ludności i rozwoju w 1994 r. w Kairze i IV Światowej Konferencji na Rzecz Kobiet w 1995 r. w Pekinie wypracowano międzynarodowe standardy edukacji seksualnej, według których młodzież powinna otrzymywać zgodną ze stanem wiedzy medycznej informację na temat seksualności człowieka, nowoczesnych i skutecznych metodach zapobiegania ciąży, chorób przenoszonych drogą płciową oraz sposobów ich uniknięcia. Powinna także mieć zapewniony dostęp do usług, które zgodnie z ich potrzebami przyczyniłyby się do kształtowania pozytywnego i odpowiedzialnego podejścia do własnej seksualności.

W Polsce realizacja edukacji seksualnej w szkołach wynika z art. 4 ustęp 3 ustawy z dn. 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży.

Chociaż w naszym kraju nadal istnieje podział na zdecydowanych przeciwników i zwolenników edukacji seksualnej, to możemy zaobserwować coraz większe przyzwolenie społeczne na realizację tych zajęć. Z badań Z. Izdebskiego wynika, iż w 1997 roku 88% badanych uznało, że w szkołach powinno się prowadzić zajęcia wychowania seksualnego, zaś w roku 2001 odsetek ten zwiększył się do 91%. Cztery lata później, w roku 2005 wynosił 92%. Zatem w kolejnych turach badania systematycznie wzrastał odsetek osób zdecydowanie opowiadających się za prowadzeniem wychowania seksualnego w szkołach.

We wszystkich turach badania najwięcej osób uznało, że celem wychowania seksualnego powinno być uczenie dzieci, jak uchronić się przed

chorobami przenoszonymi drogą płciową – w tym HIV/AIDS. Zdania takiego było 85% respondentów w roku 2005. Wyższy niż we wcześniejszych turach badań był odsetek osób uważających, iż zajęcia z zakresu edukacji seksualnej powinny być poświęcone metodom zapobiegania ciąży (w 1997 r. – 78%, w 2001 r. – 74%, zaś w 2005 r. – 81%). Zaskakujące jest, iż młodzi ludzie (w wieku 15–17 lat) częściej niż ogół badanych akcentowali, iż zajęcia takie powinny przekonywać do niepodejmowania współżycia seksualnego przed ślubem. Co więcej – młodym mniej zależy też na konkretnej wiedzy dotyczącej czerpania przyjemności z seksu, czy informacjach o rozwoju psychicznym i fizycznym (Izdebski 2006).

*

W niniejszej publikacji podjęta zostanie próba dokonania diagnozy poglądów nastolatków na temat prokreacji.

Badania zrealizowano jesienią 2004 roku w 24 szkołach usytuowanych w trzech województwach zachodniej Polski: zachodniopomorskim, lubuskim i dolnośląskim; wzięło w nich udział 1909 osób. W całej próbie odnotowano dwa razy więcej dziewcząt (66,7%) niż chłopców (33,3%). Wśród uczestników badania 43,2% stanowili uczniowie liceów ogólnokształcących, 28,1% – gimnazjów, 20,0% – techników, 8,8% – zasadniczych szkół zawodowych. Średni wiek respondentów wyniósł 16 lat.

Zróznicowanie opinii widać bardzo wyraźnie w przypadku stanowiska wobec **aktywności seksualnej nastolatków**. Niemal jedna czwarta osób była zdania, że współżycie płciowe w ich wieku jest czymś normalnym. Ponad połowa badanej młodzieży podzielała pogląd, że osoby w ich wieku mogą podejmować pewne formy aktywności seksualnej, ale z całkowitym wyłączeniem stosunków płciowych. Tylko 13% respondentów opowiedziało się za najbardziej restrykcyjnym stanowiskiem twierdząc, że osoby w ich wieku zdecydowanie nie powinny jeszcze podejmować żadnej formy aktywności seksualnej (nawet pieszczot). (Tabela 1.)

Chłopcy prezentowali poglądy bardziej przyzwalające, tj. nieco rzadziej w porównaniu z dziewczętami opowiadali się za normą „osoby w moim wieku zdecydowanie nie powinny jeszcze podejmować aktywności seksualnej” oraz znacznie częściej wyrażali aprobatę dla normy „współżycie płciowe osób w moim wieku jest czymś normalnym” (zależność między zmiennymi istotna statystycznie; $\chi^2=55,225$; $df=3$; $p<0,001$).

Respondentów poproszono ponadto o wyrażenie własnego stosunku do dwóch poglądów ściśle związanych z aktywnością seksualną nastolatków.

Tabela 1. Poglądy na temat aktywności seksualnej a płeć respondentów (N=1883).

Poglądy na temat aktywności seksualnej	Płeć				Ogółem	
	dziewczyna		chłopak		N	%
	N	%	N	%		
Osoby w moim wieku zdecydowanie nie powinny jeszcze podejmować żadnej formy aktywności seksualnej	173	13,8	75	11,9	248	13,2
Osoby w moim wieku mogą podejmować pewne formy aktywności seksualnej	676	53,9	318	50,6	994	52,8
Współżycie płciowe osób w moim wieku jest czymś normalnym	243	19,4	203	32,3	446	23,7
Mam inny pogląd	162	12,9	33	5,2	195	10,4
	1254	100,0	629	100,0	1883	100,0

Niemal wszyscy badani uczniowie (95%) aprobują twierdzenie, iż „**istnieje wiele sposobów — a nie tylko uprawianie seksu — aby bliższej osobie okazać, że nam na niej zależy**”. Płeć respondentów różnicuje stopień aprobaty wyrażany dla tego stwierdzenia. Dziewczęta znacznie częściej niż chłopcy wybierały kategorię odpowiedzi „zdecydowanie zgadzam się” (zależność między zmiennymi istotna statystycznie; $\chi^2 = 132,070$; $df=3$; $p < 0,001$).

Jednak to przekonanie nie oznacza, że wszyscy czy – choćby – większość ograniczy się do tych innych, poza seksem, sposobów. Jedną z przyczyn odnajdujemy w ocenie trafności kolejnego poglądu. Więcej niż połowa respondentów (54,8%) zgodziła się z twierdzeniem, iż „**to presja rówieśników powoduje, że wielu nastolatków rozpoczyna życie seksualne**”. Płeć nie różnicuje poglądów badanych uczniów w znaczący sposób.

Większość respondentów uważało, że **rozpoczęcie życia seksualnego** może nastąpić przed ukończeniem 20 roku życia, przy czym niemal jedna czwarta sytuowała ten moment jeszcze wcześniej, przed osiągnięciem dorosłości. Należy tu powiedzieć, że młodzież pytano o wiek, w którym – ich zdaniem – można podejmować **odpowiedzialne decyzje** w odniesieniu do inicjacji seksualnej. W tym kontekście można mieć wątpliwości co do trafności rozumienia tego pojęcia przez część respondentów. Dane w tabeli 2. Chłopcy niemal dwa razy częściej niż dziewczęta uznawali, iż aktywność seksualną mogą podejmować osoby, które nie ukończyły jeszcze 18 roku ży-

cia (zależność między płcią a omawianym poglądem istotna statystycznie: chi kwadra $t=72,965$; $df=4$; $p < 0,001$).

Tabela 2. Wiek właściwy do podjęcia decyzji o rozpoczęciu życia seksualnego a płeć (N=1909).

W jakim wieku można podjąć decyzję o rozpoczęciu życia seksualnego?	Płeć				Ogółem	
	dziewczyna		chłopak			
	N	%	N	%	N	%
do 18 lat	241	18,9	207	32,6	448	23,5
18 – 19	444	34,9	144	22,6	588	30,8
20 – 21	188	14,8	102	16,0	290	15,2
powyżej 21	60	4,7	55	8,7	115	6,0
brak danych	340	26,7	128	20,1	468	24,5
Ogółem	1273	100,0	636	100,0	1909	100,0

Wyraźne zróżnicowanie opinii widać w stosunku badanych do **metod zapobiegania ciąży**. Dominowały dwie opcje: rygorystyczna, zbieżna ze stanowiskiem Kościoła - „uznają tylko stosowanie metod naturalnych” (35,0%) oraz liberalna, przyzwalająca - „uznają stosowanie wszystkich metod” (31,2%). Dane w tabeli 3 wskazują na ogromny rozrzut opinii w omawianym zakresie. Bardzo duże różnice odnotowano w poglądach badanych

Tabela 3. Stosunek do metod zapobiegania ciąży a płeć respondentów (N=1877).

Stosunek do metod zapobiegania ciąży	Płeć				Ogółem	
	dziewczyna		chłopak			
	N	%	N	%	N	%
Potępiam je	135	10,8	138	22,1	273	14,5
Uznają tylko stosowanie metod naturalnych	386	30,8	271	43,4	657	35,0
Uznają stosowanie niektórych innych metod	285	22,8	77	12,3	362	19,3
Uznają stosowanie wszystkich dostępnych metod	446	35,6	139	22,2	585	31,2
	1252	100,0	625	100,0	1877	100,0

dziewcząt i chłopców. Dziewczęta częściej niż chłopcy wybierały twierdzenia charakterystyczne dla postawy przyzwalającej, to jest: uznawanie niektó-

rych innych, poza naturalnymi, metod zapobiegania ciąży oraz uznawanie stosowania wszystkich dostępnych metod. Rzadziej niż ich koleżdy wskazywały na twierdzenia charakterystyczne dla postawy restrykcyjnej, to jest: potępienie metod zapobiegania ciąży i uznawanie tylko metod naturalnych (zależność między zmiennymi istotna statystycznie; $\chi^2 = 102,813$; $df=3$; $p < 0,001$).

Respondentów poproszono, aby określili swoje postępowanie w przypadku **zajścia w nieplanowaną ciążę (spowodowania nieplanowanej ciąży)**. Odnotowano w tym przypadku dużą zbieżność opinii. Ponad 4/5 (85,5%) uczestników badania deklaruje, że zdecydowałaby się zatrzymać niemowlę przy sobie; 3,1% podaje, że oddałoby niemowlę do adopcji, a 10,6% zdecydowałoby się na przerwanie ciąży. Na umieszczenie niemowlęcia w domu dziecka zdecydowałoby się zaledwie 0,8% uczestników badania.

Tabela 4. Reakcja na nieplanowaną ciążę a płeć respondentów (N=1884).

Co byś zrobiła, gdybyś zaszła w nieplanowaną ciążę? Co byś zrobił, gdybyś spowodował nieplanowaną ciążę?	Płeć				Ogółem	
	dziewczyna		chłopak		N	%
	N	%	N	%		
Zatrzymał(a)bym niemowlę przy sobie	1107	87,6	503	81,0	1610	85,5
Oddał(a)bym niemowlę do adopcji	25	2,0	33	5,3	58	3,1
Zdecydował(a)bym się na przerwanie ciąży	129	10,2	71	11,4	200	10,6
Umieścił(a)bym niemowlę w domu dziecka	2	0,2	14	2,3	16	0,8
	1263	100,0	621	100,0	1884	100,0

Dziewczęta częściej niż chłopcy dokonywały najbardziej popularnego wyboru – „zatrzymał(a)bym niemowlę przy sobie”, rzadziej zaś wskazywały inne możliwości (zależność między zmiennymi istotna statystycznie; $\chi^2 = 39,311$; $df=3$; $p < 0,001$).

Spokój i optymizm cechuje poglądy badanych nastolatków odnoszące się do ich przyszłych decyzji prokreacyjnych i towarzyszących im uwarunkowań. Zdecydowana większość uczestników badania **planuje posiadanie dzieci** – uzyskano 56,6% odpowiedzi „zdecydowanie tak” oraz 27,9% odpowiedzi „raczej tak”. Jak widać niewielu wyobraża sobie swoje życie pozbawione

radości i trosk towarzyszących rodzicielstwu. Dane w tabeli 5.

Tabela 5. Chęć posiadania dzieci a płeć respondentów (N=1904).

Chęć posiadania dzieci	Płeć				Ogółem	
	dziewczyna		chłopak			
	N	%	N	%	N	%
Zdecydowanie nie	12	0,9	7	1,1	19	1,0
Raczej nie	27	2,1	23	3,6	50	2,6
Nie wiem jeszcze	107	8,4	119	18,8	226	11,9
Raczej tak	340	26,7	192	30,4	532	27,9
Zdecydowanie tak	786	61,8	291	46,0	1077	56,6
	1272	100,00	632	100,00	1904	100,00

Dziewczęta zdecydowanie częściej planują w przyszłości posiadanie dzieci niż chłopcy (zależność między zmiennymi istotna statystycznie; $\chi^2 = 63,171$; $df=4$; $p < 0,001$).

Dwie trzecie respondentów **planuje posiadanie dwojga dzieci**. Tak więc dominuje we wskazaniach model rodziny (a raczej – dietności) do niedawna powszechnie podzielany. Dorośli Polacy swoje decyzje prokreacyjne coraz częściej jednak ograniczają do jednego potomka. Za taką opcją wypowiedziało się 14,7% nastolatków. Podobna co do liczebności grupa respondentów chciałaby w przyszłości mieć więcej niż dwoje dzieci, przy czym na rodzinę naprawdę wielodzietną (czworo i więcej dzieci) chce się zdecydować tylko 2,9% osób. Dane w tabeli 6.

Tabela 6. Liczba planowanych dzieci a płeć badanych (N=1909).

Liczba planowanych dzieci	Płeć				Ogółem	
	dziewczyna		chłopak			
	N	%	N	%	N	%
brak danych	71	5,6	42	6,6	113	5,9
jedno	152	11,9	129	20,3	281	14,7
dwoje	876	68,8	384	60,4	1260	66,0
troje	139	10,9	60	9,4	199	10,4
czworo i więcej	35	2,7	21	3,3	56	3,0
	1273	100,0	636	100,0	1909	100,0

Chłopcy częściej od dziewcząt chcieliby mieć w przyszłości jedynaków, rzadziej natomiast niż ich koleżanki opowiadają się za rodziną z dwójką dzieci (zależność między zmiennymi istotna statystycznie; $\chi^2 = 26,721$; $df=4$; $p < 0,001$). Ponad 80% respondentów (po uwzględnieniu tylko tych osób, które udzieliły na to pytanie odpowiedzi) uznało wiek powyżej 21 lat jako czas sprzyjający podejmowaniu odpowiedzialnych **decyzji o posiadaniu dziecka**. Tak więc badani nastolatki wyraźnie oddzielali od siebie dwa ważne momenty w ich życiu, to jest inicjację seksualną i planowanie potomstwa. Ta kilkuletnia różnica czasowa dla większości z nich może być wypełniona intymnymi kontaktami z osobami bliskimi, które jednak nie wiążą się — przynajmniej w zamyśle ich uczestników — z prokreacją.

Tabela 7. Wiek konieczny do podjęcia decyzji o posiadaniu dziecka a płeć badanych (N=1909).

Wiek konieczny do podjęcia decyzji o posiadaniu dziecka	Płeć				Ogółem	
	dziewczyna		chłopak			
	N	%	N	%	N	%
do 18 lat	1	0,1	8	1,3	9	0,5
18–19 lat	26	2,0	18	2,8	44	2,3
20–21 lat	125	9,8	60	9,4	185	9,7
powyżej 21	805	63,2	426	67,0	1231	64,5
brak danych	316	24,9	124	19,5	440	23,0
	1273	100,0	636	100,0	1909	100,0

Chłopcy częściej niż dziewczęta uznawali wiek powyżej 21 lat jako czas sprzyjający podejmowaniu decyzji o posiadaniu dziecka, chociaż w przypadku zarówno uczniów jak i uczennic to właśnie ten okres wybrało ponad 60% respondentów (zależność między zmiennymi istotna statystycznie; $\chi^2 = 19,861$; $df=4$; $p < 0,001$).

W toku analizy wyników badań okazało się, że oprócz płci również inne czynniki (cechy psychospołeczne osób badanych) różnicują poglądy nastolatków na temat prokreacji.

Kolejną cechą badanych różnicującą w sposób wyrazisty ich poglądy w badanym zakresie był **typ religijności**. Należy przy tym zauważyć, iż kategorią respondentów, która prezentowała poglądy na temat rodziny, prokreacji i rodzicielstwa istotnie różniące się od poglądów pozostałych uczniów, były osoby najbardziej zaangażowane religijnie (wierzące i systematycznie praktykujące). Jak łatwo można było przewidywać, wypowiedzi

tej grupy nastolatków cechował rygoryzm moralny i przywiązanie do tradycyjnych wartości związanych z rodziną, prokreacją i rodzicielstwem.

Osoby wierzące i systematycznie praktykujące częściej niż pozostali respondenci:

- prezentowały poglądy rygorystyczne w odniesieniu do aktywności seksualnej nastolatków,
- planowały w przyszłości posiadanie dzieci,
- wybierały model rodziny z licznym potomstwem,
- wskazywały na okres po 21 roku życia jako optymalny do podejmowania decyzji prokreacyjnych,
- w przypadku zajścia w nieplanowaną ciążę zdecydowałyby się zatrzymać niemowlę przy sobie. Osoby wierzące i systematycznie praktykujące rzadziej niż pozostali respondenci:
- zgadzały się z poglądem, iż *to presja rówieśników powoduje, że wielu nastolatków rozpoczyna życie seksualne*,
- uważały, że rozpoczęcie życia seksualnego może nastąpić przed ukończeniem 18 roku życia.

Wśród zmiennych niezależnych umieszczono również **fakt posiadania przez osobę badaną dziewczyny/chłopaka**. Okazało się, że w kilku kwestiach związanych z prokreacją wyróżniają się poglądy osób, które mają chłopca/dziewczynę i myślą o wspólnej przyszłości. Częściej niż pozostali respondenci planowały w przyszłości posiadanie dzieci, rzadziej zaś wskazywały na okres po 21 roku życia jako optymalny do podejmowania decyzji prokreacyjnych.

Zmienną niezależną w znaczącym zakresie różnicującą poglądy nastolatków na prokreację okazało się **wykształcenie rodziców** i to zarówno w odniesieniu do matki, jak i ojca. Można zauważyć, że dzieci rodziców legitymujących się wysokim poziomem wykształcenia posiadają poglądy na ogół bardziej liberalne oraz nacechowane mniejszą dozą odpowiedzialności. Badani, których matki posiadają wyższe wykształcenie częściej niż pozostali respondenci wybierali poglądy charakterystyczne dla postawy przyzwalającej w odniesieniu do metod zapobiegania ciąży, rzadziej zaś uważali, że rozpoczęcie życia seksualnego może nastąpić przed ukończeniem 18 roku życia oraz zdecydowałiby się zatrzymać niemowlę przy sobie w przypadku zajścia w nieplanowaną ciążę.

Badani, których ojcowie posiadają wyższe wykształcenie częściej niż pozostali respondenci zgadzali się z twierdzeniem, iż *to presja rówieśników powoduje, że wielu nastolatków rozpoczyna życie seksualne* oraz wybierali poglądy charakterystyczne dla postawy przyzwalającej w odniesieniu do

metod zapobiegania ciąży, rzadziej zaś niż pozostali respondenci w przypadku *zajścia w nieplanowaną ciążę* zdecydowaliby się zatrzymać niemowlę przy sobie.

Pomimo że różnice wieku pomiędzy osobami badanymi były niewielkie, to wiek uczniów okazał się też zmienną, która różnicowała niektóre poglądy respondentów. Osoby starsze (uczniowie szkół ponadgimnazjalnych) częściej niż młodsze (uczniowie trzecich klas gimnazjów) prezentowały poglądy przyzwalające w odniesieniu do aktywności seksualnej nastolatków, rzadziej zaś zgadzały się z twierdzeniem, iż *to presja rówieśników powoduje, że wielu nastolatków rozpoczyna życie seksualne*: uważały, że rozpoczęcie życia seksualnego może nastąpić przed ukończeniem 18 roku życia oraz deklarowały, iż zdecydowałyby się zatrzymać niemowlę przy sobie w przypadku zajścia w nieplanowaną ciążę (spowodowania nieplanowanej ciąży).

*

Jaki kształt poglądów nastolatków na temat prokreacji wyłania się z przeprowadzonej diagnozy?

- Badani uczniowie zdecydowanie oddzielają prokreację od podejmowania aktywności seksualnej. Większość z nich uznaje za dopuszczalne lub wręcz normalne istnienie kontaktów seksualnych między osobami w ich wieku. Mniejsze przyzwolenie widać w tym zakresie w poglądach dziewcząt. To one, częściej od chłopców, dostrzegają inne sposoby – poza seksem – okazywania swoich uczuć bliskiej osobie.
- Większość badanych nastolatków uznaje wiek 18 – 19 lat za właściwy do rozpoczęcia współżycia płciowego. Dziewczęta o wiele rzadziej lokują ten moment przed uzyskaniem pełnoletniości.
- Wyraźne zróżnicowanie opinii widać w stosunku badanych do metod zapobiegania ciąży, przy czym dziewczęta częściej niż chłopcy wybierały twierdzenia charakterystyczne dla postawy przyzwalającej, rzadziej natomiast niż ich koledzy wskazywały na twierdzenia charakterystyczne dla postawy restrykcyjnej.
- Jeśli chodzi o przewidywaną reakcję na nieplanowaną ciążę, to zdecydowana większość respondentów deklaruje w takiej sytuacji zatrzymanie dziecka przy sobie, choć i tu dziewczęta częściej niż chłopcy wykluczają mniej korzystne dla dziecka rozwiązania.
- Większość respondentów planuje w przyszłości mieć dzieci. Dziewczęta, częściej niż chłopcy, nie wyobrażają sobie przyszłości bez macierzyństwa, chcą mieć nieco liczniejsze potomstwo i nieco później.

Można więc stwierdzić, iż dziewczęta prezentują bardziej odpowiedzialne postawy wobec prokreacji niż chłopcy. Być może waży na tym ich większa dojrzałość (co jest znaną prawidłowością rozwojową), być może ma to większy związek ze specyfiką ich socjalizacji i, związaną z nią, świadomością skutków nieodpowiedzialnego postępowania dla dziewczyny – przyszłej matki.

Literatura

- IZDEBSKI Z., OSTROWSKA A. (2003), Seks po polsku. Zachowania seksualne jako element stylu życia Polaków, Warszawa.
- IZDEBSKI Z. (2006), Rzykowna dekada. Seksualność Polaków w dobie HIV/AIDS. Studium porównawcze 1997-2001-2005, Zielona Góra.
- JACZEWSKI A. (1993), Biologiczne i medyczne podstawy rozwoju i wychowania, Warszawa.
- LEW-STAROWICZ Z. (1987), Barwy seksu, Warszawa.
- WOYNAROWSKA B., MAŁKOWSKA A., TABAK I. (2006), Zachowania seksualne młodzieży w wieku 16 i 18 lat w Polsce, Ginekologia Polska.